

Sygn. akt I C 1211/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st.sekr.sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018r. w Toruniu.

sprawy z

**W. C.**

przeciwko:

**(...) S.A. V. (...) w W.**

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda W. C. kwotę 1.414,70 zł (tysiąc czterysta czternaście złotych siedemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 770,96 zł (siedemset siedemdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 503,87 zł (pięćset trzy złote osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków;

V. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 1.295,69 zł (tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt I C 1211/16

## UZASADNIENIE

Powód W. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 5.001 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 24 maja 2014 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd powoda. Sprawca zdarzenia został uznany za winnego popełniania czynu z art. 92 § 1 k.w., 86 § 2 k.w. Powód podkreślił, iż zgłosił do pozwanego szkodę w pojeździe wraz z uszkodzeniem agregatu chłodniczego. Pozwany początkowo ustalił odszkodowanie na kwotę 5.825 zł, jednak kolejny operat ustalił na kwotę niższą, tj. na kwotę

3.885,30 zł. Zdaniem powoda kwota ta jest znacznie zaniżona. Pozwany nie wziął pod uwagę, iż w wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ agregat chłodniczy, który był zamontowany w pojeździe powoda.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Toruniu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(...) S.A. V. (...) w W. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany przyznał, iż doszło do kolizji i wypłacił powodowi kwotę 3.885,30 zł. W odniesieniu do uszkodzenia agregatu chłodniczego pozwany zgłosił chęć korekty wysokości odszkodowania poprzez wypłatę kwoty 3.400 zł.

**Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:**

W dniu 24 maja 2014 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki FS L. o nr rej (...) należący do W. C..

Sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w (...) S.A. V. (...) w W..

**Bezsporne**

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił W. C. kwotę 3.885,30 zł tytułem odszkodowania.

**Dowód:** decyzja z dnia 4.12.2014 r. k. 35

akta szkody

Wartość pojazdu marki FS L. przed zdarzeniem z dnia 24 maja 2014 r. wynosiła 7.100 zł. Wartość pozostałości samochodu w stanie uszkodzonym wynosiła 1.800 zł.

Koszt naprawy pojazdu wynosiłby 10.970,62 zł.

Wysokość szkody całkowitej rozumianej jako różnica pomiędzy wartością samochodu w stanie przed szkodą a jego pozostałościami wynosiła 5.300 zł.

**Dowody:** pisemna opinia biegłego sądowego k. 195-208,

ustna opinia uzupełniająca M. A. z 30.05.2018 r. 00:00:46- 00:11:31

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia Sąd ustalił go na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadka, przesłuchania powoda, akt szkody oraz dowodu z opinii biegłych.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła, w ocenie Sądu, jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność i autentyczność przedłożonych dokumentów, poza opinią techniczną sporządzoną na zlecenie powodów, nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W przedmiotowej sprawie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego S. D. oraz opinii M. A.. Wnioski końcowe zawarte w obu opiniach były podobne. W ocenie Sądu opinia wydana przez biegłego M. A. była jednak precyzyjniejsza, pełniejsza i dlatego w oparciu o nią ustalono stan faktyczny sprawy.

Sąd uznał przedmiotowe opinie za wiarygodne w całości. Opinie te zostały sporządzone w sposób rzetelny, były logiczne, spójne. Biegli udzielili odpowiedzi na pytania sformułowane w tezie dowodowej. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż biegli są osobami odznaczającymi się niekwestionowanymi kwalifikacjami i posiadają duże doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii.

Do obu opinii strona powodowa złożyła zastrzeżenia. Biegli w pisemnych opiniach uzupełniających oraz zeznając przed Sądem ustosunkowali się do pytań i zgłoszonych zarzutów podtrzymując wnioski wynikające z opinii. Sąd ze wskazanych powyżej powodów podzielił wnioski opinii biegłego M. A. dotyczące wartości pojazdu przed szkodą oraz wysokości kosztów jego naprawy. Biegły wskazał, iż wartość pojazdu w dniu 24 maja 2014 r. wynosiła 7.100 zł zaś koszt jego naprawy 10.970,62 zł. Sąd wobec powyższego nie miał wątpliwości, iż doszło do powstania tzw. szkody całkowitej w pojeździe.

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wypływającemu z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną /zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97/.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka R. G. złożone na okoliczność przebiegu zdarzenia, zakresu uszkodzeń pojazdu gdyż były jasne i zgodne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie

Sąd zasadniczo nie znalazł podstaw do podważenia twierdzeń przedstawionych przez powoda. Przebieg zdarzenia i zakres uszkodzeń w pojeździe znalazł potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Kwestią sporną pozostawała wartość pojazdu przed szkodą. Strona powodowa podnosiła, iż po pierwsze, iż w pojeździe był zamontowany agregat chłodniczy, po drugie - pojazd w stosunku do pojazdów tego typu i w tym roczniku miał mały przebieg. Zdaniem powoda wartość pojazdu wskazana przez biegłych jest zaniżona.

W ocenie Sądu twierdzenia powoda w tym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie. Wartość pojazdu powoda została wyliczona przez biegłego M. A. na kwotę 7.100 zł. W kwocie tej mieściła się również wartość agregatu chłodzącego i zabudowy termicznej. Biegły wyjaśnił, iż wartość tego urządzenia w stanie nowym wynosiła 25.000 zł. Z uwagi jednak na eksploatację koszt agregatu zamontowanego w samochodzie powoda wyceniono na kwotę 3.100 zł. Na dzień szkody wartość pojazdu była więc wyższa o kwotę 3.100 zł, co zostało uwzględnione.

Na uwagę nie zasługiwał argument przedstawiony przez powoda dotyczący zwiększenia wartości pojazdu z uwagi na jego niski przebieg. Biegli zgodnie stwierdzili, iż w przypadku gdyby pojazd posiadał deklarowany przez powoda przebieg, jego wartość uległaby zwiększeniu, biegły S. D. podał, że pojazd wówczas mógłby być wart o ok. 1.000 zł. więcej. Niemniej obaj biegli wskazywali, iż przebieg ten winien być w odpowiedni sposób udokumentowany. Takim dokumentem w ocenie biegłych jest jedynie książka serwisowa. Powód nie przedłożył książki serwisowej, na potwierdzenie powoływanych przez siebie okoliczności dotyczących przebiegu pojazdu na dzień zdarzenia przedłożył, jedynie zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym oraz zestawienie - wprowadzenie karty drogowej. Sąd za biegłymi uznał, iż nie jest to wystarczający dowód na ustalenie rzeczywistego przebiegu pojazdu.

Reasumując zdaniem Sądu właściwym było uznanie, iż wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 7.100 zł zaś jego pozostałości 1.800 zł.

Zgodnie z treścią 822 kc., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

Wypłacone odszkodowanie ma pozwolić na naprawienie pojazdu w zakresie niezbędnym do przywrócenia stanu sprzed powstania szkody, wykluczając jednocześnie możliwość wzbogacenia się poszkodowanego. Dochodzona kwota, pozwalająca na naprawienie szkody może zostać zakwestionowana tylko wtedy, gdy chodzi o dokonanie „ulepszeń”

które nie istniały przed wypadkiem, bądź gdyby prowadziło to do zwiększenia wartości pojazdu w relacji do wartości sprzed wypadku. Podkreślić również należy, że decyzja o naprawie auta przy użyciu części oryginalnych jest prawem poszkodowanego, a nie wyborem wykraczającym poza obowiązek odszkodowawczy. Zaznaczyć należy że różnica pomiędzy częściami oryginalnymi a pozostałymi częściami zamiennymi nie sprowadza się wyłącznie do widocznego logo producenta na tych pierwszych. W sytuacji, gdy powód domaga się zastąpienia części uszkodzonych i nie nadających się do użytku częściami nowymi i sprawnymi nie może być mowy o jego wzbogaceniu.

Zakres odszkodowania należnego poszkodowanemu reguluje art. 361 § 2 kc, zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje poniesioną stratę, oraz art. 363 § 1 kc, według którego poszkodowany ma prawo wyboru między żądaniem przywrócenia stanu poprzedniego (restytucją) lub zapłatą sumy pieniężnej, przy czym nadmierność kosztów naprawy ogranicza jego żądanie jedynie do otrzymania sumy pieniężnej równej poniesionej stracie. W obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania, a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody.

Z ugruntowanego już stanowiska judykatury i doktryny płynie konkluzja, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 kc. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r. III CZP 76/05, LEX nr 175463). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

W realiach stanu faktycznego z całą pewnością mieliśmy do czynienia z pojęciem „szkody całkowitej”. Jak wskazano w cytowanym powyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego, nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. W praktyce ubezpieczeniowej za szkodę całkowitą uznaje się sytuację, gdy pojazd całkowicie nie nadaje się do naprawy lub gdy koszty naprawy przekroczyłyby jego wartość, co uzasadnia ograniczenie przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania do wartości pojazdu.

W judykaturze przyjęto, że jedynie gdy koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15). Na gruncie niniejszej sprawy taka sytuacja właśnie miała miejsce. Wycena wartości samochodu sprzed kolizji oraz kosztów naprawy dokonana przez biegłego wskazuje, iż koszty naprawy będą są wyższe od przedwypadkowej wartości samochodu.

Rozmiar należnego odszkodowania wyznacza stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym. Nie ulega wątpliwości, że składnikiem majątku powoda był pojazd marki FS L., wart przed zdarzeniem 7.100 zł. Wartość pozostałości samochodu w stanie uszkodzonym wynosiła 1.800 zł. Wysokość szkody całkowitej rozumianej jako różnica pomiędzy wartością samochodu w stanie przed szkodą a jego pozostałościami wynosiła 5.300 zł. Pozwany wypłacił zaś powodowi kwotę 3.885,30 zł.

W konkluzji powyższych rozważań należy stwierdzić, że powodowi przysługuje odszkodowanie stanowiące różnicę między wartością pojazdu przed szkodą a tzw. pozostałościami, przy uwzględnieniu wypłaconego do tej pory odszkodowania. Stąd Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 1.414,70 zł wraz odsetkami ustawowymi od 21 października 2014 r. do dnia zapłaty,

O odsetkach orzeczono zgodnie z przepisem art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił. (pkt II wyroku)

Na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy dokonał stosunkowego rozdziału kosztów między stronami koszty procesu. Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powód wygrał sprawę w 28% zaś przegrał w 72%.

Koszty powoda to: 251 zł tytułem opłaty od pozwu, 750 zł tytułem kosztów opinii biegłego 2.400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa. Łącznie koszty powoda wyniosły 3.418 zł.

Z kolei koszty pozwanego to 2400 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Zatem  $3.418 \times 28\% = 957,04$  zł, zaś  $2.400 \text{ zł.} \times 72\% = 1.728$  zł.

Po kompensacji należało jak w punkcie III sentencji wyroku zasądzić na rzecz pozwanego różnicę tj. kwotę 770,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Toruniu tymczasowo poniósł koszty tytułem wynagrodzenia biegłych.

Na mocy przepisu art. 113 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych, który nakazuje o nieuiszczonych przez strony kosztach sądowych orzec zgodnie z zasadami dotyczącymi kosztów procesu Sąd Rejonowy nakazał pobrać od powoda 1.295,69 zł, zaś od pozwanego 503,87 zł.